Nro 348
D. 27. Grudnia.
SOBOTA.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zniszczenie Olsztynu przez Czechów 1463.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

N. PAN najłaskawiej mianować raczył Referendarzami Stanu Nadzwy: JP. Stani: *Jagielskiego*, Kommissarza pełnomo: do odbioru soli od rządu Cesarsko-Austrjac:, tudzież: Stanisła: *Misiewicza*, Członka Kom: Central: Likwid:. Mianował oraz JP. Adama *Łęskiego* Radcę Stanu Nadzwy: Członkiem Kom: Emerytalnej. Udzielić raczył medal srebrny z napisem: *Za uratowanie ginących*: Karolowi *Szymańskiemu*, utrzymuiącemu się ze służby w Gminie *Swierze*, Wdztwie Lubel: za uratowanie od śmierci Józefa *Michałowskiego*, tonącego w rzece *Bugu*, Tudzież Anto: *Wesołowskiemu*, synowi Policjanta przy urzędzie Municy: miasta *Horodła*, za wydobycie z dna rzeki *Bugu*, Tekli *Demuszewskiej* tonącej i Mateuszo: *Królickiemu*, Strażnikowi granicz: w Gminie *Kosmów*. Woie: Lubel:, za uratowanie z płomieni Katarzyny *Chudzickiej* i 2ga iej dzieci w czasie pożaru.

Nowo-ułożona Muzyka na całą Orkiestrę, ze śpiewem niemieckim przez JP. *Resler* i pod tegoż Dyrekcją w Kościele XX. *Paulinów* na Pasterskiej Mszy onegdaj przez amatorów wykonana, chwaloną iest powszechnie.—

Stroskani synowie i familja po ś. p. WJ. Pani *Marjannie z Niemoiewskich Leśkiewiczowej* zmarłej w dniu 24 b. m. i r. Zapraszaią Krewnych i łaskawych Przyiacioł na Exportacją z Kaplicy przy Kościele OO. Reformatów, na Smętarz Powązkowski dziś o godzinie 3ciej z południa odbyć się maiącą.

Pismo Niemieckie, *Illyrisches Blatt* w tegorocznym Numerze 26, umieściło wiadomość o Professorze *Andrzeiu Franciszku Kucharskim*, który od nieiakiego czasu objeżdża różne kraie Sławiańskie. Celem podróżowania P. *Kucharskiego* iest: badanie literatury, narodowości, obyczaiów i źródeł do dzieiów sławiańskich. Objechawszy iuż północną Sławiańszczyznę udał się teraz do południowej. W Czerwcu przybył z *Wiednia* do *Gracu*, zaopatrzony listami zaletnemi uczonego Sławianina P. *Kopitara*. Z *Radkersburgu* miał udać się do *Agram*, ztamtąd przez niższą *Karyntją* do *Lubiany*, zkąd miał przez *Tryest* do *Wenecji* popłynąć. Powróciwszy do ojczyzny ma wydać drukiem podróże swoie.

Artykuł nadesłany.— W Kurjerze Warsz: było doniesienie, iż na ulicy Gwardji przy kopaniu fundamentów znaleziono kilka łokci sklepienia z małych cegiełek zbudowanego, szkoda że to zaraz rozebrane zostało i że go nieoglądali znawcy od dawna zamieszkali w tutejszej stolicy, podług wszelkiego podobieństwa niesięga wcale odległej starożytności i wielu znajdziemy, którzy byli przy stawianiu podobnej budowli; gdyż cegiełki te robiono w *Młocinach* u Jenerała Artylerji *Brühla* i z nich wszystkie modele znaczniejszych gmachów budowanych za Stanisława Augusta stawiane były. Zważaiąc, że ta część miasta w której znaleziono najpierwej budo-

wać się zaczęła a w bliskości znajduią się Kościół S: *Krzyża* i Koszary Gwardji, wnieść słusznie możemy, że sklepienie to było modelem iednej z tych budowli.

Obecna Publiczność na wczorajszem przedstawieniu ulubionej *Precjozy*, zaszczyciła przywołaniem JPanią *Kurpińskę* i JPannę *Żuczkowskę*.

W litografji *Dąbrowskiego* i Kom: przy ulicy Miodowej pod Nr 496, obok Kościoła XX. *Bazyljanów*, wyszła *Galopada Paryzka* na Pjanoforte. Cena zł. 1.

Ten Obywatel, któremu wicher gwałtowny, po ulicy *Przeiazd* dnia 21 b. m. wyrwał z rąk bilety kassowe wraz z rozmaitemi rewersami, uprasza tego kto w tejże chwili uiął Rewers na zło. 210, nie mogący mu się przydać, aby raczył odnieść pod Nr 495 przy ulicy Miodowej do handlu sukiennego. Donosi oraz, iż niektórzy z przechodzących widząc to zdarzenie, uięli bilety, 2 po zł: 50 2 po zł: 10 i 30 po zł: 5, i uszli z niemi poczytawszy na słuszną zdobycz.

P. *Kermen* ma zaszczyt uwiadomić Amatorów, iż ieśliby kto życzył w swem mieszkaniu widzieć *ziarno Ryżu* z napisem i inne przedmioty, o których onegdaj było donies ionem, uda się w wskazane miejsca z temiż.

Dziś zimna stopni 8.

Z Petersburga 13 Grudnia. (Z D. P.)

N. PAN reskryptem swym oświadczył wdzięczność Szlachcie i Obywatelom obwodu *Besarabskiego* za gorliwe i rychłe opatrywanie żywnością wojska działaiącego w teraźniejszej wojnie. Także N. PAN oświadczył swe najwyższe zadowolenie Jenerałowi Hrabiemu *Wit* za równąż gorliwość w dostarczaniu do *Odessy* różnej żywności z osad wojskowych.— Z linji *Kaukazkiej* mamy najpomyślniejsze wiadomości o działaniach, uskutecznionych pod głównem dowództwem Jenerała iazdy *Emanuela*, celem uśmierzenia rabusiów *Zakubańskich*.

Z Odessy d. 6 Grudnia.— W skutek ukazu CESARZA Jmci, linja kwarantanny, znajduiąca się nad *Dniestrem*, została przeniesiona dnia 30 z. m. nad *Prut*. Środek ten, przywracaiący związki *Bessarabji* z Gubernjum *Chersońskiem*, pociągnie za sobą najszczęśliwsze skutki dla handlu wewnętrznego. —Od ostatniej Środy nastąpiła iuż u nas chłodna pora. Termometr pokazuie 8 stopni zimna. Potrzeba było spodziewać się tak silnego zimna, ponieważ iuż dawno nastąpiła zima w *Multanach* i *Wołoszczyznie*, które więcej są położone ku południowi od *Odessy*. Dnia 20 z. m. spadł pierwszy raz śnieg tego roku.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Donoszą od granic Tureckich, że w *Serwji* i *Bośni* sposobią się Baszowie do boiu, zebrawszy znaczne korpusy wojska, które iednak nie maią ochoty do walki. W Dywanie ma teraz panować nadzwyczajna czynność, iednak dotąd nie ma pewnej wiadomości co uradził w czasie swoich posiedzeń. — *Ibrahim* Basza trudni się teraz uporządkowaniem wojska Egipskiego, w którem przedsiewziął znaczne zmiany, a szczególniej w ieździe i w artyllerji. — Dnia 2 b. m. zakończył życie w Holandji *Szymon Paap*, maiąc lat 40, który był człowiekiem najniższego wzrostu w tym czasie, miał bowiem wysokości 30 i pół cala. Ten malenki człowiek był zdolny do wykonania wielu misternych robot. — Coraz bardziej wsławiaiąca się w Niemczech śpiewaczka Panna *Szechner*, wkrótce wyieżdża do *Paryża*. — Mówią, że Dej Algierski widząc chęć Francji do popierania wojny, usiłuie teraz zawrzeć pokoj z tem państwem. —Utrzymuią, że eleganckie kabryolety, remi-

zy, deližanse i t. p. będące teraz w *Paryžu* do naięcia, przewyższaią wszystkie inne dotąd istnące we wszystkich stolicach Europy. — Listy handlowe z *Włoch* zapewniaią, że na przyszłą wiosnę zakupiony będzie na rachunek rządu Angielskiego znaczny zapas zboża. —

Jedna z gazet Francuzkich twierdzi że niema bardziej mściwego narodu iak *Korsykanie*. Dla Korsykanina iest zemsta największą rozkoszą a szczególnie w stanie gminnym tegož narodu. Jeżeli który z tych ludzi iest obrażony, nie szczędzi ani czasu ani trudów a nawet odważa się na największe niebezpieczeństwo aby wykonać zemstę. Zapalczywość Korsykanina posuwa się tak daleko, że szuka często przez kilka tygodni swego nieprzyiaciela cierpiąc największy niedostatek, a gdy wyśledzi, czatuie na ustroniu i niespodzianym sposobem popełnia na nim morderstwo. — W *Anglji* żył niedawno Kramarz, który maiąc lat 13 ważył 140, w 20 roku 336, a po zgonie maiąc lat 33, ważył 616 funtów. Ten nadzwyczajnie otyły człowiek miał 5 stóp 9 i pół cala wysokości, ciało iego miało 5 stóp 5 cali obwodu, ramiona poniżej barki miały 2 stopy 5 cali, a łytki 2 stóp 8 cali obwodu. Jadł on tyle co zdrowi ludzie, oraz odbywał dalekie przechadzki z zupełną łatwością. Po zgonie iego zostało 5ro dzieci.

Słychać, że Aienci Stanów Zjednoczonych Ameryki Północ: w *Stambule*, maią zawrzeć układy z rządem Tureckim względem handlu iako też żeglugi morskiej. — Listy prywatne z *Wiednia* zapewniaią, że Xciu *Ferdynandowi Sasko-Koburskiemu* Małżonkowi ostatniej sukcessorki Xcia Węgierskiego *Koháry*, udzielona została lenność wszystkich dóbr tegož Xięcia, że iuž w tej mierze Sankcja Cesarska Kancellarji nadwornej Królestwa Węgierskiego iest posłaną. Ta maiętność iest w *Węgrzech* najznaczniejszą. — Pewny Negocjant Agielski, oszukał kilkunastu Kupców Paryzkich, o znaczną summę, którą wybrał od nich w różnych towarach. Ten oszut, któremu nieostrożni Kupcy na 10 dni dali kredyt, zniknął nagle z *Paryża*. Szczęściem, że ieszcze dosyć wcześnie wysłano rozkaz do *Kale*, zkąd ów Anglik miał iuž wypłynąć, iednak wzięte towary ieszcze nie były ładowane na okręt, przeto zostały zaięte i kupcom zwrócone. — N. Król *Pruski* ozdobił Księgarza *Klej* w *Lipsku* medalem złotym, za wydaną Elegją nakładem tegož Księgarza, na zgon błogosławionej pamięci Cesarza ALEXANDRA I. — P. *Breier* założył niedawno w *Kolonji* Łaznie parowe, które ieszcze nigdy nieznajdowały się w miastach nad *Renem* leżących. Urządzenie tych łazien tym się różnią od tych, które dotąd istnieią, że para iest wprowadzana przez rury do każdej izby łaziennej, wychodząc z kotła napełnionego wrzącą wodą. Tym sposobem para nie iest tak dusząca i raptowna, oraz temperatura ciepła z wolna pomnaża się w łaźni.—Jeden z dzienników *Paryzkich*, twierdzi, że teraźniejsza wyprawa wojsk Francuzkich do Grecji iuž kosztuie 35 miljonów franków.—Pewien Doktór we *Włoszech* dowodzi, że po śmiechu można poznać temperament człowieka. Podług niego ludzie krwiści śmieią się hi, hi; cholerycy he, he; flegmatycy ha, ha; a melancholicy ho, ho. (O tož iedna śmieszność naukowa więcej!)— W *Paryžu* występuie teraz iakaś druga *Katalani Adelina* imienniczka sławnej *Angieliki*.

Ogłoszono następuiące postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa, wydane d. 25 Listopada r.b. Chcąc w przypadkach przeiazdu Osób Najiaśniejszej Familji panuiącej, oraz ich Swity iuž Artykułam I. Rozporządzenia Xięcia Namiestnika Królewskiego z d. 11 Listopada 1822 r. wymienionych, w których ku pomocy Pocztcie Konie od prywatnych Właścicieli

wymagane być muszą, zapewnić dla tych Właścicieli słuszne wynagrodzenie, zapobiedz nadużyciom powielekroć zaskarżonym, a przez to posłngę żądaną od mieszkańców dla Poczty skwapliwszą i mniej zawodną uczynić, na przełożenie Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji tudzież Przychodów i Skarbu uznały potrzebę postanowić co następuie. Arty: 1. Od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia Urzędy Pocztowe opłacać maią taką ilość Koni, iaka im na cel wyżej wzmiankowanej posługi na ich żądanie przez Władze Administracyjne dostarczoną będzie, zapłata takowa uiszczoną być ma według następuiących prawideł. Arty: 2. Za każdego Konia użytego do przebycia drogi od Stacji do Stacji, Urzędy Pocztowe opłacać będą na mile po tyle ile same od Koni Pocztowych pobieraią. Arty: 3. Od Koni dostarczanych na Stacją choćby do podróży nieużywanych, opłacać będą od każdego Konia po zł: 4 na dzień, za cały czas zatrzymania ich na Stacjach. Arty 4. W obydwóch przypadkach tak w Art: 2 iak 3 wyszczególnionych, oprócz wyrażonej w tychże Artykułach opłaty oddawać będzie Poczta za każdą milę podróży od miejsca z ktorego Konie dostarczane były do Stacji i ze Stacji napowrot po złp: 1 od Konia. Arty: 5. Kommissarz Obwodu dostarczaiący od Mieszkańców Konie Poczcie skoro potrzeba ich użycia ustanie, sporządzić winiem natychmiast Urzędową konsygnacją dostarczanych, użytych i zatrzymanych Koni, i wyrachowawszy według Art: 2 i 3 należytość dla każdego wszczególności Właściciela, prześle ią Dyrekcji Jeneralnej Poczt. Arty: 6. Dyrekcja Jeneralna Poczt w dni 14 od daty wezwania wypłaci na ręce i za kwitem Kommissarza Obwodowego wyrachowaną Summę, którą Kommissarz Obwodu podobnież najpóźniej w dni 14 między Właścicieli Koni, według przypadaiącej każdemu należytości podzieli a kwity wraz z konsygnacją Kommissji Woiewódzkiej odeśle w celu przesłania ich do Izby Obrachunkowej.

DONIESIENIA.

Do pewnej korzystnej Antreprzyzy tu w Warszawie przynoszącej intraty miesięcznie do 1000 złp: przyięty może być wspólnik posiadaiący w gotowiznie zł: 1000. Bliższą wiadomość powziąść można w Kawiarni na przeciwko Zamku Królewskiego pod Nr 28, lub też pod Nr 497 przy ulicy Podwale u F. J. Ciechanowskiego.

Jest do wypożyczenia 6, 20, lub do 30,000 złp: w srebrnej monecie na hipotekę domu tu w Warszawie położonego, tudzież iest do wydzierżawienia młyn deptak o dwóch gankach przy ulicy Tamka położony; ktoby sobie życzył pożyczkę lub młyn wziąść w dzierżawę, raczy się zgłosić pod Nr 133 przy ulicy Dunaj na 2 piętro od frontu w godzinach rannych do 9tej, po południu do 2giej.

Dnia 30 Grudnia r. b. o godzinie 10tej zrana i dni następnych w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nr 532 Fortepjan, Kanapa, Fotele, Krzesła, Biórka, Stoły, Serwantka mahoniowa, Szafy, Zwierciadła, przez publiczną licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. — *Jan Redlich* K. T. C. W. M.

Podaie do wiadomości, że w d: 29 b. m. przy ulicy Królewskiej Nr 1060 zrana o godz: 10 i w dni następne, w dalszej kontynuacji sprzedane będą iako to: resztę Mobiljów, Rygały, Win w różnym gatunku, Porter, iak niemniej puszczone będą na publiczną licytacją pretensje czyli należytości do Ksiąg Kupieckich zaciągnięte około 8000 złp: wynoszące, u różnych Osób znajduiące się, Osobie przybicie otrzymuiącej oddana będzie specyfikacja długów, z imion nazwisk Osób wymienionych, iak niemniej Książki w których też długi znajduią się z zaręczeniem Właściciela, pod przysięgą, iż długi specyfikacją objęte, sprawiedliwie mu się od Osób w tej specyfikacji wymienionych należą. — *Andrzej Tryllerowicz* K. T. C.

Niżej podpisany, Majster Proffessji Stolarskiej, członek utrzymuiącej przedtem pod firmą kompanji Stolarskiej, znany Magazyn Mebli w Pałacu Blanka; po rozwiązaniu się tejże kompanji, przeniosł własne Warsztaty i Magazyn pod Nr 1346 Lit: C. przy ulicy Mazowieckiej do własnego domu, gdzie wszelkiego rodzaiu Mebli obstalować, lub gotowych, w najlepszym guście, za cenę umiarkowaną nabyć można — *Jakób Simniler.*

Zginął w dniu 16 b. m. wieczorem Wyżeł wielki, zawiesisty, uszy kasztanowate, na sobie ma siodło takiegoż koloru, na przednich łopatkach i na zadzie pomniejsze także kasztanowate łaty, zresztą biały, gładki, piersisty, nogi grube trochę taxowate, ogon długo ucięty, dobrze utrzymany. Kto takowego Psa odprowadzi pod Nr 6 do domu Zaiezdnego Zaleskiego przy ulicy Podwale Nr 500, sowitą odbierze nagrodę.

TEATR. Jutro 2gi raz Opera *Mularz Slusarz.*